

STANOWISKO SEJMIKU WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO

z dnia

w sprawie wprowadzania Nowych Technik Genomowych do uprawy roślin

Mając na względzie ważny interes publiczny Sejmik Województwa Lubelskiego pragnie wyrazić sprzeciw dla wprowadzania Nowych Technik Genomowych (*New Genomic Techniques*) zwanych dalej NGT, czyli technologii pozwalających na modyfikację genetyczną uprawianej żywności.

W dniu 31 stycznia 2005 r., Sejmik Województwa Lubelskiego jako jeden z pierwszych w Polsce, przyjął stanowisko w sprawie ogłoszenia obszaru Województwa Lubelskiego regionem pozbawionym upraw roślin zmodyfikowanych genetycznie. Tak jak wtedy, tak i teraz wszelkie próby wdrażania lub promowania podobnych metod manipulacji roślinnym genomem spotykają się z naszym zdecydowanym sprzeciwem. Ponadto Sejmik Województwa Lubelskiego jest poważnie zaniepokojony podejmowanymi próbami liberalizacji przepisów dotyczących nowej generacji organizmów zmodyfikowanych genetycznie. Jesteśmy świadomi, że modyfikacja genetyczna zwierząt, roślin lub mikroorganizmów za pomocą nowych technik inżynierii genetycznej może stanowić zagrożenie dla konsumentów, dobrostanu zwierząt i środowiska, dlatego podtrzymujemy przyjęte w 2005 roku stanowisko.

Warto podkreślić, że Lubelszczyzna ma znaczące zasługi w zakresie propagowania upraw zdrowej i ekologicznej żywności. Na terenie Województwa Lubelskiego znajduje się znaczna ilość gospodarstw ekologicznych, według danych na 31 grudnia 2023 roku mamy 2062 gospodarstwa ekologiczne oraz blisko 300 w okresie przestawiania.

Biorąc pod uwagę wyżej wymienione kwestie oraz wydane poprzednio stanowisko, Sejmik Województwa Lubelskiego wyraża niepokój wobec podejmowanych od momentu rozpoczęcia prezydencji w Radzie Unii Europejskiej przez Rząd RP działań w zakresie deregulacji GMO poprzez wyjęcia roślin NGT spod prawa w sprawie zakazu wprowadzenia żywności modyfikowanej genetycznie GMO. Próby wprowadzenia w Polsce NGT, określanego często jako „Nowe GMO”, spotkały się z dużym zaniepokojeniem ze strony środowisk wiejskich, rolników, stowarzyszeń, producentów żywności ekologicznej oraz konsumentów. Budzi to uzasadnione obawy, że wprowadzenie NGT w dłuższej perspektywie doprowadzi do inwazji produkcji żywności modyfikowanej genetycznie co doprowadzi do wyeliminowania rodzimej produkcji proekologicznej.

Rozprzestrzenianie się upraw roślin zmodyfikowanych genetycznie stanowi niewątpliwie zagrożenie w zachowaniu równowagi naturalnych ekosystemów, a w konsekwencji może mieć negatywny wpływ na zdrowie ludzi. W tym miejscu należy wspomnieć, że w 2006 r. rząd we współpracy z samorządami, organizacjami rolniczymi i ekologicznymi wprowadził zakaz sprzedaży nasion genetycznie zmodyfikowanych oraz upraw roślin genetycznie zmodyfikowanych. Ponadto w tym czasie w ośmiu krajach Unii Europejskiej wprowadzono własne zakazy na uprawy genetycznie zmodyfikowane.

Znamienny jest przykład, kiedy to w 2005 r. w Hiszpanii, odnotowano wysokie zanieczyszczenie pól ekologicznych (aż w 12,5%), które spowodowane było zapyleniem roślin pochodzącym z sąsiedniej uprawy modyfikowanej genetycznie. Konsekwencją tego był mniejszy dochód z gospodarstw, a rolnicy nie otrzymali w zamian żadnej rekompensaty. Sytuacja ta pokazała, jak duże zagrożenie niesie uprawa produktów GMO dla żywności ekologicznej.

NGT to wciąż mało przebadana technologia, a płynące z niej potencjalne korzyści przedstawiane są głównie przez branżę biotechnologiczną. Pojawia się uzasadniona obawa, że wniosek KE jest w rzeczywistości wpuszczeniem GMO na stoły obywateli UE tylnymi drzwiami bez ich zgody. Istnieje również ryzyko, iż deregulacja nowych przepisów GMO wpłynie na bezpieczeństwo i suwerenność żywnościową Polski.

W tej sytuacji tak ważne staje się zapewnienie swobodnego dostępu hodowców do materiałów hodowlanych, a rolnikom możliwość do korzystania z ich prac zgodnie z zasadami Konwencji UPOV i rozporządzenia Rady (WE) 2100/94 z dnia 27 lipca 1994 r. w sprawie wspólnotowego systemu ochrony odmian roślin. Wykorzystanie osiągnięć naukowo-technicznych to niewątpliwie jeden z ważniejszych paradygmatów postępu ekonomicznego. Jeżeli jednak osiągnięcie to wiąże się z ingerencją w życie i zdrowie człowieka przez wprowadzanie modyfikacji genetycznych to powstaje słuszne pytanie o etyczny wymiar tych działań oraz ich wpływ na nasze bezpieczeństwo żywnościowe. Dlatego biorąc pod uwagę wskazane na obecnym etapie korzyści i zagrożenia zastosowania NGT, Sejmik Województwa Lubelskiego sprzeciwia się rozszerzeniu tego rodzaju rozwiązań na rośliny uprawne.